

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnośnikiem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

— Obchód — Kościuszkowski

Listy do zbierania składek znajdują się w Stowarzyszeniach kulturalnych i społecznych, oprócz tego w większych firmach przemysłowych i handlowych, w księgarniach, aptekach i wielu sklepach

1998

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Piotrkowa

zawiadamia posiadaczy tych piotrkowskich listów zastawnych, od których kupony skończyły się, że obecnie rozpoczęła dołączanie arkuszy kuponowych na dwa 10-letnie nowe okresy, a mianowicie: a) na pierwszy dziesięcioletni okres, zaczynający się od 30 lipca 1915 r. po przedstawieniu listu zastawnego łącznie z talonem i b) na drugi dziesięcioletni okres zaczynający się od 30 lipca 1917 r. po przedstawieniu tylko talonu. Dyrekcja uprzedza, że nowe arkusze kuponowe będą wydawane tylko w kasie Towarzystwa w Piotrkowie, gdyż pocztą nie mogą być wysyłane.

Piotrków, dnia 6 października 1917 roku.

2001

Nasze szkolnictwo początkowe

Z dniem 1 października szkolnictwo przeszło w nasze ręce. Ustawa tymczasowa w głównych zarysach przedstawia się, jak następuje:

Przepisy ogólne

działa szkoły elementarne na publiczne i prywatne.

Publiczna szkoła elementarna jest dostępna dla wszystkich bez różnicy wyznania dzieci w wieku szkolnym. Publiczną szkołą jest, wedle określenia ustawy, ta, którą utrzymuje państwo, samorząd powiatowy albo gminny związek szkolny. Natomiast szkoła, choćby otwartą była dla wszystkich na równi z powyższą, utrzymywana przez osobę prywatną, zrzeszenia albo instytucję nazywa się szkołą prywatną. Ale te szkoły mogą otrzymać od państwa prawo publiczności i wtedy jej świadectwo ważne jest tyleż, co i świadectwo szkoły publicznej.

Gdzie jest dostateczna liczba szkół dla pomieszczenia wszystkich dzieci w wieku szkolnym, nauka staje się obowiązkową. Przepisy o obowiązkowej nauce szkolnej oznaczają oddzielną ustawę.

Inspektorzy będą powiatowymi. Pięć miast jednak stanowić będą każde osobny okrąg: Warszawa, Łódź, Lublin, Częstochowa i Sosnowiec.

Szkoły publiczne.

Na gminie ciąży obowiązek załatwienia tylu szkół, ile ich do nauczania wszystkich dzieci miejscowych będzie

potrzeba. Art. 15 wkłada na władze szkolne ciężar starania się o to. Będzie to więc na razie głównym zadaniem inspektorów. Zadanie dość ciężkie. Inspektor musi jeździć po wsi i przekonywać ludność. Gdy gmina raz zdecyduje się na utrzymanie szkoły, już nie może jej zwinąć. Nie może też nauczycielowi odebrać gruntów, które ma do użytkowania, przynajmniej nie może go tego pozbawić bez kompensaty.

Jedynie rubryki, któremi skarb zarządca będzie początkowo szkolnictwo, to są: pożyczki albo dodatki na budowę szkoły i przyczynianie się do pensji nauczyciela, co oznaczy i ureguluje oddzielna ustawa. Gminy mają zresztą wskazane trzy inne źródła wpływów: podatki gminne, dodatki powiatowe i fundacje prywatne.

Nauczyciel.

Warunki, jakim odpowiadać winien personel nauczycielski i prawne stosunki nauczycieli w publicznych szkołach określi oddzielna ustawa. Obywatel obcego państwa może być nauczycielem w szkole publicznej i prywatnej za zezwoleniem departamentu.

Nominacja zależy od inspektora, jednakże na przedstawienie rady szkolnej okręgowej. Stabilizuje nauczyciela, przenosi go na inną posadę, awansuje, degraduje i usuwa Departament (art. 25). Ale księży prefektów i świeckich nauczycieli religii katolickiej mianuje sam Departament, za zgodą władzy duchownej, z pośród osób, posiadających miłą kanoniczną; nauczycieli religii innych wyznań mianuje również Departament po porozumieniu się z odpo-

wiednią zwiernością wyznaniową (art. 26).

Rada szkolna ma ważne prawo przedstawiania kandydata na posadę nauczyciela.

Ten sam artykuł 28 daje jednak prawo inspektorowi odrzucać kandydata rady szkolnej.

Obowiązany jednak radzie szkolnej wyłożyć motywy swej odmowy.

Szkoły prywatne.

Nie każdy może otworzyć w Polsce prywatną szkołę, kto tego chce, musi otrzymać na to koncesję, którą — na szczęście, — wydaje nie urzędnik czy dygnitarz, ale rada szkolna (kręgowa, koncesję jednak inspektor może wstrzymać i odwołać się w ciągu siedmiu dni do departamentu.

Art. 80 mówi, że kierownika szkoły prywatnej — zntwierdza inspektor; nauczycieli, posiadających przepisane kwalifikacje, powołuje właściciel szkoły, komunikując o tem inspektorowi.

Program nauk w szkole prywatnej musi odpowiadać co najmniej zakresowi wiadomości, przepisanej dla szkoły publicznej równej kategorii, aby mogła się ubiegać o prawa publiczności i aby dzieci do niej uczęszczające były zwalniane od uczęszczania do szkoły publicznej, gdzie obowiązek szkolny wprowadzono.

Nadzór nad szkołami prywatnymi sprawuje inspektor i organy miejscowego zarządu szkolnego.

Na skutek wniosków inspektora lub rady okręgowej departament odejmuje prawo publiczności lub zamyka prywatną szkołę.

Nauka dzieci wyznania mojżeszowego

Dla dzieci wyznania mojżeszowego tworzone będą w razie dostatecznej liczby zgłoszeń ze strony rodziców osobne szkoły elementarne lub oddziały, świętują e sabat.

Dopóki jeszcze nie wszystkie dzieci wyznania mojżeszowego mogą uczęszczać do szkół publicznych gminnych elementarnych, nauka języka polskiego i przedmiotów elementarnych w języku polskim, prowadzona według specjalnego programu i pod ogólnym nadzorem w szkołach wyznaniowych prywatnych, talmudtorach i chederach, dla odpowiedniej liczby dzieci, powinna być przejęta na koszt gmin politycznych.

Stulecie Kościuszki w Wielkopolsce.

Rada narodowa w Poznaniu ogłasza następującą odezwę:

„Niechaj nie będzie mi miastem ni siolom, gdzie na uroczystych obchodach nie uczczono by pamięci Kościuszki”.

Niżej podpisany Komitet wykonawczy wzywa, aby zorganizowano w każdym ognisku życia polskiego tak w kraju, jak i na obczyźnie, uroczyste, wielkość Bohatera i powadze chwili dzisiejszej odpowiadające obchody narodowe.

Zbierajmy się w kościołach na uroczystych nabożeństwach dla podziękowania Opatrzności za to, że w chwilach przygnębienia i rozkładu zesłała narodowi naszemu Jaśnego Przewodni-

ka. Uroczysty nastrój dnia tego niech znajdzie tam, gdzie warunki na to pozwolą, zewnętrzny wyraz we wstrzymaniu się od zajęć codziennych. Niech sklepy i mieszkania prywatne przystrojone będą w sposób odpowiedni. W okna wstawiamy biusty lub portrety Kościuszki, iluminację zastąpmy za przykładem dawniejszym nalepkami, na ten cel nakładem Rady Narodowej wydawnymi.

W Poznaniu samym rozpocznie się uroczystość jubileuszowa w niedzielę 14 października o godz. 7 wiecz. obchodem w Teatrze Polskim. Na program złożą się: prolog, śpiewy, przemowa, przedstawienie 2 obrazów scenicznych i apoteoza Bohatera. W poniedziałek odprawi Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup o godz. 11 przed południem w kościele farnym uroczyste nabożeństwo, na którym kazanie wygłosi ks. poseł Lisiecki z Bnina. O godz. 7 wiecz. powtórzy się na zakończenie uroczystości obchodowej w Teatrze Polskim przedstawienie niedzielne.

Wielki ten rok nie powinien przeminać jednak bez pozostawienia po sobie śladów trwalszych. Takim trwałym, żywym pomnikiem będzie fundusz im. Kościuszki na cele oświaty polskiej. Wzywamy przeto do największej na ten cel ofiarności. Dochody z obchodów Kościuszkowskich, oraz składki przekazywać należy do dyspozycji Rady Narodowej która w porozumieniu z Komitetem wykonawczym rozporządzi w swoim czasie zebrany fundusz.

W Gniesznie.

Komitet wykonawczy Obchodu Kościuszkowskiego w Gniesznie ogłasza następującą odezwę:

„Na życiu Kościuszki widzimy, czym są i na zawsze pozostaną prawdziwie wielcy ludzie dla narodów. Należne sobie uwielbienie odbierał ten mąż już za życia i to nie tylko na wolnej ziemi Nowego Świata, ale nasz Tadeusz o Kościuszko uderza każdego, wroga nawet, wielkością swej duszy. Dla nas Kościuszko jest bohaterem Polski odradzającej, z jego ducha poświęcenia zrodziły się te cnoty polskie, które przechodziły z pokolenia na pokolenie i utrzymały naród polski w żywotności mimo rozbiorów i ucisku. Cała działalność Kościuszki była zawsze nawiązką narodową. Polakiem był Kościuszko. I każdy, kto zaszczytne to miano stawia ponad gromy kłócących się z sobą stronnictw, zrozumie przyczynę tej czci serdecznej, tego holdu, jaki składają mu w setną rocznicę jego śmierci wszystkie warstwy społeczeństwa. Dumą naszą jest Kościuszko. Za tę dumę narodową, za miłość gorącą i szczerą, za Polskę odradzającą, za to, że obudził w nas poczucie poświęcenia dla ojczyzny zachowa wdzięczny naród pamięć Tadeusza Kościuszki na wieki”.

Gnieszno odda mu hold w przeddzień rocznicy zgonu, w niedzielę dnia 14 października o godzinie 8 wieczorem w sali hotelu Europejskiego.

Z parlamentu niemieckiego.

BERLIN 9 października (B. T. W.) Zabiera głos kanclerz Rzeszy: W najwyższy sposób ubolewamy nad wypadkami w Wilhelmshavenie. Zarządzono jednak najcięższe kary. Były również rozdane świstki z wezwaniem do przyłączenia się do socjaldemokracji niezależnej i prowadzenia agitacji na okręgach wojennych. Do słów moich o obiektywnym przeciwstawieniu się wszystkim partii dodałem wówczas, że agitacja nie powinna przynieść szkody bytowi państwa. W tym sensie wypowiedziałem się przeciwko niezależnej demokracji socjalnej. Gdzie powiedziałem, że partja ta ma być postawiona poza granicami państwa? (Zaniepokojenie). Władze są odpowiedzialne za to, żeby wojsko pozostało zdolne do działania, żeby nasza marynarka nie była doprowadzona do stanu nieposłuszeństwa. Było moim obowiązkiem występować tak, jakam postąpił. Winne wydarzenia, które znalazło sprawiedliwe potępienie, są to pisemka ulotne. Kara musiała być ciężka. Chodziło o wszystko. Opór musiał być złamany. Była to chwila krytyczna. Rzecz polegała na tem, że ludzie byli obalamuceni, że byli namawiani do zdrady.

Dalsze repliki.

Posel Mertin (frakcja niemiecka): Jedynie tylko postępowanie prawno-karne może dać wyjaśnienie. Oskarżeni posłowie uważają przecież za rzecz zupełnie pewną nietykalność poselską. (Wrzawa na lewicy. Posel Haase wola: Jesteś pan lotrem! Prezydent przywołuje posła Haasego do porządku).

Posel Haase (niezal. soc.): Materiał sekretarza stanu nie dał nic przeciwko Dittmannowi, Voigtherowi lub przeciwko mnie. Trochę rozrzuconych pisemek ulicznych przeszło przez cenzurę. Było ciężką niesprawiedliwością względem oskarżonych, że nie wezwano nas na świadków.

Kanclerz Rzeszy:

Kto jest przesłyszany jako świadek o tem decyduje nie kanclerz Rzeszy ani sekretarz stanu, lecz sąd. Protestuję przeciwko temu co powiedział poseł Haase, że mianowicie o komunikowaniu się jego z dwoma osądzonymi nie dowiedziano się nic, co rzucaloby choćby cień winy na niego i jego partję. Osądzeni w charakterze hersztów agitowali za tem, żeby wymówiono posłuszeństwo. Z tym ciężarem na sercu jeden z marynarzy przyjechał tutaj i prosił o dalsze materiały. (Wielki niepokój.) Materiały te były mu dane. Tylko ten stan faktyczny stwierdził sekretarz stanu Capelle.

Zakończenie dyskusji.

Posel Dittmann (niezal. soc.): Nie miałem żadnego powodu odmawiać materiału, który w setkach wypadków dawaliśmy żołnierzom, marynarzom i osobom cywilnym.

Hr. Westarp (konserw.) Parlament Rzeszy byłby skłonny znieść w tym wypadku nietykalność poselską. Osądzeni dopuścili się najcięższego przestępstwa, zdrady ojczyzny.

Na tem rozprawę zakończono.

Wniosek niezależnych socjaldemokratów, według którego deklaracja rządowa ma być uważana za niewystarczającą, odrzucono wszystkimi głosami przeciwko głosom obu frakcji socjaldemokratycznych.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 9 października:

Wschodni teren walk.

żadnych ważniejszych wydarzeń nie było.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

Na polu bitwy we Flandrii przystąpili wczoraj do walki oprócz 11 dywizji angielskich znowu wojska francuskie.

Potężne wyczerpanie sił sprzymierzonych mocarstw zachodnich wyczerpało się w całodziennych zapasach dzięki wytrzymałości wojsk nasyżych, walczących we Flandrii.

Natarcia, podjęte zrana po najsilniejszym ogniu huraganowym, stały się nowym etapem do bitwy, która wśród bezustannej najgwałtowniejszej akcji artyleryjskiej rozgrywała się do późnej nocy na szerokości prawie 20 km. na polach wyrw między Bixchoote a Gheluvelt. Przeciwnicy rzucili nowe siły do boju, które kilkakrotnie w niektórych miejscach do sześciu razy, przypuszczały szturm do linii naszych.

Na południe od lasu Houthoult zyskał nieprzyjaciół koło 150 mtr. terenu Craibank, Mangelaere, Veldhoek i przy dworcu Poelkappelle, aż go spotkało przeciwdzierzenie rezerw naszych, ograniczając jego początkowe sukcesy.

Od Poelkappelle aż na południe od Gheluvelt nasze wojska waleczne dzierżą linię bojową mocno w swych rękach; wielokrotnie natarcia nieprzyjacielskie na front ten o szerokości 13 km. rozchwiałały się wszystkie wśród najcięższych strat nieprzyjaciela.

Wśród innych armji działalność bojowa była nieznaczna; tylko nad Aisne wzmożła się walka ogniowa. Kompanje francuskie, które natarły na południe od drogi Laon — Soissons, były odparte.

Front macedoński.

Na południo-zachód od jeziora Dojran bułgarzy odrzucili oddziały angielskie, które podjęły natarcie po dłuższym przygotowaniu działającym.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Rozpoczęcie rokowań pokojowych!

BAZYLEA. Według „Petit Journal” rządu koalicji udziela odpowiedzi na notę pokojową Ojca św. dopiero po majęcej się odbyć konferencji aliantów.

Dziennik twierdzi, iż tym razem koalicja szczególnie wyczerpująco poruszy swoje cele wojenne.

W sprawie ukończenia wojny rozpoczęto już rokowania.

Posrednictwo Papieża.

BERLIN. Jak się dowiaduje medjołański „Secolo” z Rzymu, do włoskiego ministerjum spraw zagranicznych nadeszła urzędowa propozycja Papieża co do posrednictwa pokojowego.

Zapowiedź manifestacji pokojowych.

MALMOE, 11 października. Według nadeszłych tutaj wiarogodnych doniesień, w rzymskich sferach politycznych przypuszczają, iż z okazji otwarcie Izby w dniu 18 października, w całym Włoszech odbędą się wielkie manifestacje pokojowe.

Nowa mowa Asquitha.

GENEWA, 10 października. Jak donosi z Londynu agencja Radio, Asquith wypowie w nadchodzący wtorek w Liverpoolu mowę, w której omówi bliżej cele wojenne.

Amerykanie za pokojem.

BERN. Z dłuższego listu skierowanego do „Timesa” nowojorskiego wynika, że były prezydent uniwersytetu w Harvardzie, Charles Eliot, jeden z najcięższych przeciwników Niemiec wypowiedział się za pokojem na drodze porozumienia.

Eliot uważa położenie na frontach europejskich jako mniej lub więcej niezmienne, a ogólną sytuację wojenną jako remis. Dlatego żąda on natychmiastowej konferencji wszystkich państw wojujących, które, nie zawieszając broni, omówiłyby możliwość zawarcia pokoju.

Rozpędzenie zobrań pokojowego.

AMSTERDAM, (B. T. W.). Agencja Reutersa donosi, iż w północnej części Londynu wielki tłum, wśród którego

znajdowały się również kobiety, rozpedził zgromadzenie pokojowe, jakie odbywało się w kościele. Tłum wtargnął do kościoła śpiewając hymny narodowe oraz inne pieśni patriotyczne i usiłował podpalić kościół. Z mowcami pokojowymi obchodzono się, pomimo obecności policji nader brutalnie.

Prasa niemiecka o mowie v. Kühlmana.

BERLIN, (B. T. W.). Z wczorajszych narad parlamentarnych dzienniki wysuwają na plan pierwszy mowę sekretarza stanu w urzędzie spraw zewnętrznych, v. Kühlmana.

„Lokalanzeiger” pisze: Pytanie, na które odpowiedź wciąż jeszcze wzbudza wątpliwości nie tylko wśród nieprzyjaciół, lecz i wśród neutralnych, mianowicie, czy oddamy te prowincje niemieckie, które przed stuleciami były nam wydarte, a które teraz ponownieśmy zdobyli, pytanie to może z naszej strony znaleźć jedną tylko głośną, wyraźną odpowiedź: „Nie”. Nawet wśród członków socjalistów niezależnych niema ani jednego, któryby uważał tę kwestję za podlegającą dyskusji. Jak z jednej strony dla wszystkich brzmiało zupełnie zrozumiale owo „Nie, nigdy!”, wzmocnione przez uderzenie pięści w krzesło, za którym stał mówca, tak z drugiej było bardzo dobrze, że nareszcie zostało to wypowiedziane z taką stanowczością za stołem rządowym. Uświadomilo to naszym wrogów, że nader szczęśliwie wysłmiano p. zez v. Kühlmana prociwo Churchlla o cienkiej ścianie, dzielącej nas od klęski, jako też liczne inne prorocтва tego niefortunnego proroka angielskiego — nie staną się rzeczywistością.

Dzienniki nawskroś prawiwo wyrażają się o mowie v. Kühlmana z wielką rezerwą.

St. Zjednoczone a żegluga neutralnych.

AMSTERDAM, (BTW). „Allgemeen Handelsblad” donosi z Londynu: Rząd Stanów Zjednoczonych wydał rozkaz, ażeby na przyszość każdy okręt, który płynąc do portu, położonego poza granicami Ameryki, zmuszony był zatrzymać się w jednym z portów amerykańskich, zobowiązał się do powrotu do Stanów Zjednoczonych i pozwolił na rewizję swych ładunków, o ile są one przeznaczone „do jednego z państw, sąsiadujących z Niemcami.”

Bezrobocie kolejowe w Rosji.

ROTTERDAM, (B. T. W.). Z Piotrogradu, donoszą: Organ Komitetu strajkujących kolejarzy oświadcza, że strajk ma być przeprowadzony następującymi po sobie, okresami. Przedewszystkiem, wstrzymano ruch pociągów na wszystkich liniach głównych. Na liniach drugorzędnych ruch pociągów odbywać się będzie do dnia 10 października i jeżeli do tej pory rząd nie ustąpi, wstrzymany zostanie również dowóz żywności do miast.

Anglja a Palestyna.

Mianowana przez prezydenta Wilsona komisja palestyńska, składająca się z b. ambasadora Morgenthana, prof. Frankfurtera i Lewisa Ecksteina, przybyła do Europy, skąd udaje się dalej do Egiptu. Życzenia żydowskie co do przyszłości Palestyny powinny być, zdaniem prezydenta Wilsona, uwzględnione. W tym też sensie będzie komisja prowadziła swe studia.

Co się tyczy zamiarów, żywnych przez Anglję w sprawie Palestyny i które mają być przez Wilsona mocno popierane, to — jak podaje berliński „Voss. Ztg.” — czasopismo angielskie „New Europe” wyraża się o nich następująco: „Polityka zagraniczna Anglii pracowała zawsze nad tem, aby zapobiedz dostaniu się Egiptu i Palestyny, tych dwu krajów, położonych na drodze do Indji, w ręce któregośkolwiek z wielkich mocarstw europejskich. Zabezpieczyliśmy sobie Egipt, wojna zaś obecna musi nam zabezpieczyć Palestynę. Turcja nie może zatrzymać sobie Palestynę. Czyż jednak możemy przystać na to, aby kraj ten dostał się w ręce innego wielkiego mocarstwa europejskiego? Proponowano nam odstąpienie Palestyny Francji. Francja nie

posiada w Palestynie ani politycznych, ani militarycznych interesów, jej zaś interesy syryjskie nie mogą być lepiej bronione niż przez Palestynę sjonistyczną pod flagą angielską. Palestyna jest jedną z podstaw angielskiej polityki imperialistycznej. Tośmy zrozumieli i dlatego zdobywamy zraj i zatrzymamy go. Jesteśmy pchaui tą samą nieprzepartą logiką polityczną, która nam kazala skupować akcje kanału Sueskiego i zająć Egipt”.

Odezwa kuratora szkół wyższych.

Rektorzy Uniwersytetu i Politechniki otrzymali od kuratora Un. i Pol. hr. Hutten-Czapskiego pismo następujące:

Przez lat przeszło sto, z krótkimi przerwami, starał się rząd rosyjski narzucić Polsce obcą jej kulturę i naukę, w obcym wykładanej języku i nieprzyjaznym natchnioną duchem. Nauka ta nie zapaściła korzeni i nie wydała owoców. Gdy carat władzę nad krajem utracił i został z niego wyparty, pozostała na polu wykastalcenia wyższego próżnia, która musiała być natychmiast wypelniona, aby oswobodzonemu i odradzającemu się państwu zapewnić kierowników i pracowników we wszystkich dziedzinach pracy społecznej.

W miesiąc po zajęciu Warszawy zostało zadecydowane wskrzeszenie wyższych uczelni. Wskrzeszenie takie wielkich zakładów naukowych, podczas, gdy wojna jeszcze się sżyła, było przedsięwzięciem niezwykle. Uczelnie jednak rozwinęły się w sposób największe rokujący nadzieje, gdyż odpowiadały prawdziwej narodowej potrzebie. Uczeń stawili się wszyscy na zawołanie i w trzy miesiące po oswobodzeniu Warszawy Uniwersytet i Politechnika otwarły swoje podwoje łączącej wiedzy młodzieży.

Wskrzesiciel wyższych uczelni polskich powierzył mi bezpośrednią pieczę nad temi do nowej działalności powołanymi uczelniami. Z radością i dumą przyjąłem zaszczytny urząd i piastowałem go przez dwa prawie lata, starając się interesa Uniwersytetu i Politechniki zawsze popierać, bez wtrącania się w autonomiczny ich ustrój, zwłaszcza w dziedzinie naukowej.

Powstałe na nowo państwo Polskie obejmuje teraz doniosłe gąłęzie władzy publicznej, a w szczególności bierze w swe ręce szczytny obowiązek kształcenia i wychowania nowych pokoleń, powołanych do pracy obywatelskiej. Składam więc z dniem dzisiejszym mój urząd w ręce Rady Stanu, jako przedstawicielki państwowości polskiej. Chwila ta jest dla mnie bolesna, gdyż zrywa bezpośrednie węzły, które mnie łączyły przez tak długi przeciąg czasu z wyższymi uczelniami. Chwila ta jest jednak zarazem dla mnie radosna, gdyż ma nie tylko nieplonną nadzieję, ale i mocne przekonanie, że te uczelnie, w całości polskie władz i instytucji państwowych, pod kierownictwem władzy polskiej, rozwijać się będą pomysłnie dla dobra ogólnego.

Działalność moja, jako kuratora, była możliwa jedynie przy pomocy i współdziałaniu wszystkich tych, z którymi razem pracowałem. Składając mój urząd dziękuję Rektorom, Senatowi, Profesorom i Asystentom za pomocy i współdziałanie w robocie nieraz trudnej, ale za to owocnej i wdzięcznej.

Dziękuję także Studentom za gorliwość, z którą się wzięli do pracy, i za zaufanie, które mi przez długi czas okazali. Oby te pokolenia obywateli akademickich, które się pod moim okiem kształciły, zawsze miały to przeświadczenie, że one właśnie mają wielkie zadanie, ale i wielką odpowiedzialność, gdyż są powołane do objęcia kierowniczych stanowisk w życiu publicznym przekształcającego się na państwo. Wielu ludzi potrzeba, mało ich jest jeszcze. Lecz aby mózdz nauczać i rządzić, trzeba się wpięrc uczyć, gdyż życie narodów polega na tem, że starsze pokolenie przekazuje młodszemu starannie zebrany skarb wiedzy i doświadczenia, młode zaś pokolenie, gdy dorosnie, ten skarb powiększa i wedle potrzeb czasu przekształca.

Waszej Magnificencji byłbym wdzięczny, gdyby to pismo chciała podać do wiadomości Prześwieconego Senatu, Asystentów i Studentów”.

Z dnia na dzień.

Do nauczycielstwa szkół początkowych.

Departament wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozesłał do nauczycielstwa szkół początkowych odezwę treści następującej:

Z dniem 1-ym października zarząd szkolnictwa objęły władze polskie. Ziścił się cel, o który daremnie walczyły pokolenia. Od ofiarnych poczynań i wysiłków jednostek, od pracy w podziemiach oświata polska przechodzi do jawnego, państwowego działania.

W tej przełomowej dla sprawy wychowania narodowego chwili zwracam się do ogółu nauczycielstwa: niech każdy wzbudzi w sobie poczucie wielkości przeżywaną doby dziejowej i ciężkiej na nim odpowiedzialności obywatelskiej, niech wbrew wszystkim piętrzącym się przed nami trudnościami i przeszkodom pracuje ofiarnie i niezłomnie, krzewi dokoła siebie miłość Ojczyzny, surowe poczucie obowiązku, ducha ładu karność organizacyjnej, i w ten sposób przyczynia się do wzniesienia wielkim zbiorowym wysiłkiem tego, co acztyśliwsze, wolne narody budowały w ciągu wieków—do wzniesienia własnej narodowej szkoły.

Przedstawicielem polskiej władzy państwowej w okręgu jest inspektor szkolny. W łączności z organizacjami obywatelskimi—radami w okręgach i dozorami w gminach, wiąże on w jedną zorganizowaną całość pracę nauczyciela i społeczeństwa z działalnością departamentu wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

* Wystawa 1863 r. w Warszawie. W T-wie miłośników historii postanowiono—jak donoszą pisma warszawskie—urządzić wystawę pamiątek z powstania styczniowego. Na honorowego prezesa uchwalono zaprosić ks. Włodzimierza Czetwertyńskiego. Zaprojektowano też urządzenie szeregu odczytów na temat powstania. Na wystawie pojawiają się obrazy Grottgiera, Kossaka, Malczewskiego i innych, sztandary powstaniowe, stara broń, pamiątki syberyjskie po więźniach i skazanych. Bardzo wiele portretów, fotografii epoki (zwłaszcza Bayra), liczne dokumenty, rozkazy, gazety tajne, wyroki. Osobny dział stanowią będą „represje rosyjskie”. Wystawa mieścić się będzie w gmachu T-wa miłośników historii na Starem Mieście.

* Usuwanie pomnika Aleksandra II. Rozpoczęto budowę rusztowania dla robót, związanych z rozbiórką pomnika cara Aleksandra II pod Jasną Górą.

* Usuwanie pomnika Paskiewicza. W dniu wczorajszym przystąpiono do prac w celu usunięcia pomnika Paskiewicza. Posąg z brązu przechodzący będzie przez zarząd miasta do czasu zamiany go z rodziną Paskiewicza na pomnik ks. Józefa Poniatowskiego, dłuta Thorwaldsena, znajdujący się w parku homelskim.

* Uczelnie wyższe. Dyrektor departamentu oświecenia publicznego wkrótce ogłosi przepisy dla studentów uniwersytetu i politechniki. Opłata czesnego w uniwersytecie pozostanie od godziny wykładu, w politechnice zaś wprowadzona ma być opłata od godzin zamiast semestralnej, w wysokości 100 mk. Wobec wyjazdu wielu dotychczasowych profesorów na stałe z Warszawy, wiele katedr będzie na nowo obsadzonych.

* Dzieci na wieś. Pragnąc ratować dzieci miejskie od głodu i nędzy R. G. O. podjęła masowe wysyłanie dzieci z większych i odwoisk miejskich na wieś. Przy ofiarnym współudziale ziemianstwa w tej akcji i włościactwa polskiego wysłano dotychczas na wieś około 10.000 dzieci z Warszawy, Łodzi i Częstochowy. Ziemianie i włościactwo zgodzili się chętnie na przeziemowanie dzieci pod warunkiem, że będą one zawczasu zaopatrzone w ciepłą odzież, bieliznę i obuwie. Koszt wykupowania wszystkich dzieci, licząc po sto marek na dziecko, wyniósłby blisko milion mk. R. G. O., niestety nie roz-

porządza tak znacznym na ten cel funduszem i w miarę posiadanych środków wykupowała kosztem swym dotychczas zaledwie część dzieci. Wobec tego R. G. O. zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa, aby dopomogło jej w zaopatrzeniu dzieci w niezbędną na porę zimową ciepłą odzież i obuwie.

* Stały teatr niemiecki w Warszawie powstaje od 15 października w gmachu dawnego teatru żargonowego Kamińskiego przy ul. Oboźnej. Dyrektorem tego teatru będzie p. Wagner.

Z Sosnowca

Dnia 11/X

Obchód Kościuszkowski.

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem na plebanji przy ul. Kościelnej odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego pod przewodnictwem p. Kreczmara.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania p. Nirze przystąpił do odczytania programu obchodu w dniach 14 i 15 października. Dalej został odczytany porządek pochodu „opracowany przez Sekcję pochodową, który przedstawia się w ogólnych zarysach w sposób następujący: Na czele pochodu kroczyć będzie Komitet wykonawczy obchodu, władze państwowe polskie, Rada miejska i opiekuńcza, weterani z 63 roku, orkiestra i harcerze. Ze względu na liczny udział zgłoszonych do pochodu stowarzyszeń, instytucji społecznych korporacji i t. p. Sekcja pochodowa uznała za stosowne podzielić pochód odnośnie do kolejności miejsc na 5 grup zasadniczych: grupa I—szkoły średnie, delegacje szkół ludowych i inne zakłady naukowe, grupa II—stowarzyszenia zawodowe, grupa III—T-wa kulturalno-oświatowe i społeczne, grupa V—cech, grupa V—prasa i grupa VI—kooperatywy. Kolejność miejsc w każdej grupie rozstrzygnięta została za pomocą losowania.

Odczytany porządek pochodu wywołał dość ożywioną dyskusję. Przedwzrostkiem poruszoną była sprawa kolejności szkół, którą ostatecznie postanowiono załatwić w ten sposób, iżby delegacje szkół, ludowych były uszeregowane przed gimnazjami żeńskimi, dalej gimnazja męskie i szkoły fachowe. W dalszym ciągu dyskusji wyłoniła się sprawa cechów. Pp. Król i Wałkowski zgłosili wniosek o przeniesienie grupy cechów na trzecie miejsce. Po wyjaśnieniach jednak przewodniczącego oraz pp. Goebela, Rudowskiego i innych, postanowiono przerwać dyskusję na ten temat. Projekt porządku pochodu poddany został pod głosowanie i niemal jednogłośnie przyjęty.

Do komisji rewizyjnej, mającej przejrzeć rubryki wpływów i wydatków obchodu, na wniosek przewodniczącego wybrano pp. Krasnodębskiego, Wosińskiego Kamińskiego i Skorupę.

Dalej przewodniczący oznajmił, iż Komitet wykonawczy w myśl odezwy stołecznego Komitetu Obchodu postanowił wysłać do Warszawy delegację. Zebrani wniosek ten akceptowali, wybierając na delegatów pp. Kreczmara (lub w zastępstwie p. Drzewieckiego) Szymona Rudowskiego, ks. prob. Mazurkiewicza, oraz po jednym przedstawicielu z pośród sfer górniczych i rzemieślniczych.

Wreszcie zdecydowano większością głosów przyjąć zgłoszenia następujących instytucji: zarządu Tow. pomocy ubogim w. m.; II komendy skautów im. Jaselewicza i patronatu teje komendy, oraz związku kupców samodzielnych m. Sosnowca. Zgłoszenia, które wpłynęły po terminie prekiuzyjnym, zostały odrzucone.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Wałkowski postawił wniosek, aby obecny komitet zainteresował się również obchodem Kościuszkowskim, organizowanym w dn. 21 b. m. przez całe Zagłębie w Dąbrowie Górniczej. Wniosek ten bez dyskusji akceptowano.

Po omówieniu powyższych spraw posiedzenie zamknięto o godzinie 11 min. 10.

— Z Rady Miejskiej. W dniu 15 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki.

Prezydium Rady zaprasza na to posiedzenie za naszym pośrednictwem miejscowe instytucje społeczne. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Karty wstępu dla uprawnionych do reprezentacji delegatów (zarezerwowano jedno miejsce dla każdego stowarzyszenia) wydaje radny-sekretarz w biurze Rady Miejskiej, (lokal Magistratu, II piętro) codziennie od godz. 12 do 12 i pół w południe i od 7 do 8 wieczorem do soboty włącznie. W tychże godzinach wydawane będą karty wstępu dla publiczności. Ilość kart wejścia ze względu na szupłość pomieszczenia i konieczności ograniczono.

— Komitet Obchodu Kościuszkowskiego prosi instytucje i osoby, które otrzymały listy składkowe, o łaskawe wnoszenie zebranych funduszy na ręce skarbnika p. Dobrzeńskiego jeszcze przed upływem prekiuzyjnego terminu.

Ze względu na zbliżającą się uroczystość obchodową, nie wątpimy, że składki i ofiary na cel tak wzniosły popłyną szerszym strumieniem.

— Chorągiewki żałobne. Tow. wpisów szkolnych urzędu w dzień Zaduszny sprzedaż ch. ragiewek żałobnych na groby. Dochód ze sprzedaży przeznaczony będzie na wpisy dla niezamożnych uczniów.

— Dzień znaczk. W związku z obchodem Kościuszkowskim urządzona będzie sprzedaż uliczna znaczk. z podobizną Kościuszki. Komitet uprasza publiczność o przypinanie znaczk. własnymi szpilkami.

— Nalepki i żetony. Nalepki i portrety Kościuszki sprzedawane będą w sklepach. Sklepy te w dniach sprzedaży wywieszą odpowiednie ogłoszenie dla publiczności. Żetony metalowe artystycznej roboty można będzie nabywać w miejscowych księgarniach.

— „Kościuszek pod Raclawicami”. Staraniem komitetu obchodu w dn. 14 i 15 października odbędzie się w sali robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej przedstawienie teatralne. Wystawiona będzie głośna sztuka patriotyczna L. Anczyca p. t. „Kościuszek pod Raclawicami”. W wykonaniu sztuki wezmą udział miejscowe siły artystyczne pod dyktando p. Bernatowicza, liczne grono amatorów oraz harcerze, jako drużyny Bartosza, ogółem około 80 osób. Bilety na powyższe przedstawienie są już do nabycia w księgarni „Wiedza” przy ul. 3-go Maja.

— Koncert uroczysty. W poniedziałek dn. 15 b. m. o godz. 7 wieczorem w Teatrze Zimowym odbędzie się koncert uroczysty, w którym wezmą udział chóry i orkiestra „Lutni”, szkoła muzyczna dyr. Jakubowicza, oraz soliści: pp. Kojusówna, Pachelaki i inni. Bilety wcześniej można nabywać w księgarni „Wiedza”.

— Zawiadomienie. Na czas ceremonii odsłonięcia pomnika Kościuszki okna w domach mieszkalnych Hulczyńskiego są do wynajęcia. Wiadomość w Radzie Opiekuńczej miejscowej ul. Malachowskiego Nr. 11, w godzinach biurowych.

— Z życia harcerskiego. W dniu 12 b. m. o godz. 6-ej wiecz. zostanie otwarta wystawa prac i zbiorów harcerskich IX a i b okręgów. Prace te wykonane były podczas wakacji. Ekspozycja jest spora ilość, szczególnie od okręgu IX-b (t. j. żeńskiego). Przepuszczamy, że wszyscy ci, którzy interesują się ruchem młodzieży naszej, odwiedzą wystawę. Mieści się ona w lokalu Domu Ludowego (ul. Jasna) a trwać będzie do dn. 16 b. m. w godzinach od 3-ej do 8-ej wieczorem. Ceny wejścia: dla osób starszych 50 fen., dla młodzieży 20 fen., dla młodzieży harcerskiej 15 fen.

— Wieczór młodzieży. „Dnia 30 kwietnia odbył się na kopalni „Saturn” w sali Klubu wieczer młodzieży. W części koncertowej wzięły udział znane w Sosnowcu siły amatorskie: p. F. Kojusówna (deklamacja) p. S. Peucker (gra na skrzypcach), p. H. Kachel (śpiew), p. Kielb (gra na fortepianie), p. K. Nawrocki (deklamacja). Całość programu wypadła wspaniale i wzbudziła w publiczności uczucie głębokiego zado-

wolenia. Należy tu nadmienić, iż wszyscy powyżej wymienieni ofiarowali swoje usługi zupełnie bezinteresownie, to też niniejszym komitet organizacyjny składa im za to serdeczne podziękowanie. Dochód z wieczoru wynoszący 446 m. i 30 rb. przeznaczony został w połowie na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły realnej w Będzinie, w połowie zaś na saturnowski oddział R. G. O. opieki nad dziećmi.

— Z sądu okręgowego. Departament sprawiedliwości mianował na stanowisko ławników sądu okręgowego w Sosnowcu na okres półroczny: pp. Lucjana Kreczmara, Jakuba Kucytowskiego, Leona Rudowskiego, Wiktora Kluczewicza, Bernarda Oppenheima, Stanisława Ciechanowskiego z Grodzca, Mieczysława Krakowskiego z Będzina, Stanisława Skarbińskiego z Grodzca, Stanisława Szymańskiego z Zawiercia, Edwarda Warchola i Feliksa Wiczorka.

— Loteria klasyczna R. G. O. W dniu dzisiejszym upływa ostatni termin wykupywania biletów loteryjnych R. G. O. do klasy III, której ciągnięcie odbędzie się w piątek i sobotę bieżącego tygodnia.

— Kradzież. Dnia 9 b. m. zameldowano w 4 rewirze że w sklepie wydawania obuwia i odzieży Towarzystwa „Hrabia Renard”, skradziono przeszło 70 par bucików damskich i znaczną ilość ubrań dla robotników, wartości ogólnej około 5,000 marek.

— Niepożądany klient. Na ulicy Renardowskiej przyszedł do sklepu rzeźniczego w celu kupienia kielbasy niejaki Konopski, który po otrzymaniu kielbasy wyszedł ze sklepu, nie regulując rachunku. Niepożądany klientem zaopiekowała się policja 4 rewiru.

Z Będzina.

+ Zakaz sprzedaży koni. Ogłoszono rozporządzenie powiatu, iż w czasie od 8 do 25 października, zabrania się wszelkiego rodzaju zakupu lub sprzedaży, jak również wszelkiego innego odstępowania koni, w obrębie granic powiatu Będzińskiego, oraz wywozu i przewozu koni bez zezwolenia władzy powiatowej.

+ Stan zdrowotności. W czasie od 23 do 29 b. m. urzędowo zameldowano następującą ilość wypadków chorób zakaźnych: tężca płuc 1, gruźlica płuc i gardła 2 śmiertelne i tyfus brzuszny 4.

Ponowiono rozporządzenie, iż choroby zakaźne winne być meldowane „natychmiast” przez felcerów gminnych, wójtów lub sołtysów właściwym biurom pomocniczym, a jednocześnie i lekarzowi powiatowemu, w celu zastosowania środków zapobiegawczych.

+ Skupowanie jaj. Rządowy wydział niemieckich izb handlowych w Kaliszu wydał na październik pozwolenie skupowania jaj następującym han-

Od wydawnictwa.

Z powodu obchodu wielkiej rocznicy narodowej Tadeusza Kościuszki Wydawnictwo „Kurjera Zagłębia” wypuściło broszurki o Naczelniku Narodu na tle życia i czynów Kościuszki Broszurki za wierzają około dwóch arkuszy druku i mogą być nabywane od jutra w Administracji „Kurjera”.

Obchód Kościuszkowski.

Okna w domach mieszkalnych Hulczyńskiego na czas ceremonii odsłonięcia pomnika Kościuszki do wynajęcia.

Wiadomość: Rada Miejska Opiekuńcza, ul. Malachowskiego 11, w godzinach biurowych. 2011

dlarzom w Będzinie: Moszkowi i Lejbowi Rozenblumom oraz Abramowi i Joskowi Grylskom.

+ Przerwane posiedzenie. W ubiegły piątek koło godziny 7 wieczorem posiedzenie tutejszej straży ogniowej ochotniczej przerwane zostało sygnałami alarmowymi. Pastwą płomieni padła jedna z kuczek przy ulicy Czeładzkiej; posiedzenie odłożono do następnego zawiadomienia.

Z Myszkowa.

Obchód Kościuszkowski.

Uroczystość setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki obchodzona będzie w Myszkowie według następującego programu:

Dnia 14 października o godzinie 10 i pół po nabożeństwie — pochód na ulicę Główną, gdzie zostaną przybite tablice pamiątkowe. Po południu o godz. 3 ej w sali teatru — amatorskie przedstawienie dla dzieci. Wieczorem o godzinie 7 ej w tejże sali przedstawienie galowe.

Na program obu przedstawień złożą się: odczyt, śpiew chóralny, deklamacje, żywe obrazy, a na zakończenie zespół sekcji dramatycznej Tow. „Lutnia” wykona „Przysięgę Kościuszki” — fragment ze sztuki „Kościuszcza pod Racławicami” W. L. Anczyca.

Z kraju

□ Litwińi de Ojca św. Nowe pismo litewskie „Lituvos Aidai” donosi, że do Ojca św. wysłano adres następującej treści: „Przedstawiciele wszystkich krajów i stanów Litwy, w liczbie przeszło 200, zebrałi się na konferencji w Wilnie, która ma za zadanie omówienie trudności powstałych wskutek wojny, oraz kwestji samorządzenia. Dziękujemy Waszej Świątobliwości za akcję na rzecz Litwy oraz za odezwę pokojową do walczących. Przez ten pokój mamy nadzieję uzyskać polityczne prawa narodowe. Prosimy o błogosławieństwo dla naszej pracy”.

□ Obchód Kościuszkowski na polach Raclawic. Komitet Obchodu Kościuszkowskiego na polach Raclawic ogłasza odezwę, w której czytamy: W samą rocznicę śmierci Kościuszki wzywamy Was, obywatele, abyście w dniu 14 b. m. przybyli na pola Raclawickie. Niechaj wszystkie ziemie wysłają swych przedstawicieli, by zaświadczyć o jednolitej woli narodu.

Pola raclawickie niechaj będą świadectwem jedności, mocy i woli naszej.

□ Poświęcenie pomnika w Mogiłach. Z inicjatywy nadleśnego lasów guzowskich, dzielnego organizatora Kółek włościańskich, p. Marjana Nagabczyńskiego, ze składek okolicznych włościan i miejscowych obywateli, postawiono w Mogiłach pod wsią Grabie, w Ks. Łowickim, pomnik poległych w walce z rosjanami w r. 1863. Pomnik ten wykonano podług projektu prof. architektury Karola Jankowskiego, z kamienia polnego. Na wmurowanej weń tablicy marmurowej wyryto napis: „Bohaterom poległym 1863 roku”.

□ Biskupstwo mińskie. Chociaż J. E. ks. Łoziński jest już zatwierdzony przez Papieża na stanowisko pastora mińskiego, to jednak zarząd diecezji mińskiej pozostaje dotąd zastępczo w rękach J. E. ks. Cieplaka, z którego też ramienia przybył do Mińska w cha-

rakterze rządcy diecezji ks. O. Rurke. Ks. Łoziński obejmie swe obowiązki dopiero po otrzymaniu bulli papieskiej, co zapewne dopiero po kilku miesiącach nastąpi. Trzeba dodać, że ks. biskup Cieplak pełni nadal obowiązki rządcy archidiecezji mohylowskiej. Ks. arcybiskup E. Ropp, chociaż już zatwierdzony przez Stolicę Apostolską, nie będzie zarządzał swą archidiecezją przed otrzymaniem bulli z Rzymu, co również się opóźni. Pogłoski o mianowaniu ks. biskupa Cieplaka biskupem wileńskim, sprawdzają się.

Prawa żydów w Polsce

„Das Judische Wort” organ ortodoksów, którzy rzekomo nie popierają nacjonalizmu żydowskiego i dają do utrzymania dobrych stosunków z Polakami, zamieścił opinię posła do parlamentu niemieckiego G. Gotheima, żyda również z obozu ortodoksów, o „Prawach żydów w Polsce”.

Opinia ta jest ciekawa z tego względu, że dzieli żydów wogóle na dwie kategorie: na żydów w Niemczech, Anglii i Francji oraz na żydów w Polsce. „W Niemczech — pisze p. G. — jak i w centralnej Europie czują się żydzi wyłącznie Niemcami, we Francji — Francuzami, w Anglii — Anglikami i jest to rzecz zupełnie zrozumiała. Żydzi tamtejsi uważaliby za ciężki błąd, gdyby ktoś chciał ich traktować, jako nienależących do tych narodowości”.

Inaczej jest natomiast — według opinii Gotheima — w Polsce, gdyż tutejsi żydzi wyróżniają się od otoczenia pochodzeniem, mową i wyznaniem. „Z tych względów uważać trzeba żydów polskich za odrębny naród”.

W dalszym ciągu przyznaje autor, że w Poznaniu, gdzie żydzi posiadali przed wiekiem te same cechy odrębności, stracili je bardzo szybko. Przy zetknięciu z językiem niemieckim zatarła się odrębność żargonu, który jest zasadniczo niemieckim narzędziem wskutek podniesienia się ogólnego poziomu kulturalnego żydów poznańskich zniknęły wśród nich inne właściwości żydowskie.

Mimo tak kruchych podstaw żydowskiej „odrębności narodowej” upiera się Gotheim przy narodowości żydowskiej i w konsekwencji domaga się „wielonarodowego” charakteru państwowości polskiej oraz zabezpieczenia żydom prócz ogólnych praw obywatelskich jeszcze specjalnych, narodowych.

„Judische Wort” podając ten artykuł, stwierdza, że „umiarkowani” ortodoksi idą zasadniczo razem z nacjonalistami żydowskimi.

Różne.

○ Pogrom żydów przez żydów. „Volkblatt” żargonowy opisuje niezwykły proces sądowy o pogrom żydów przez żydów. Do jednego z oddziałów żydowskiej „Strzeży Robotniczej”, będącej instytucją postępową, wtargnęli żydzi konserwatywni w celu skontrolowania, czy jedzenie tam wydawane, jest „koszerne”. Gdy im nie pozwolono kontrolować, pobili stołowników, połamali stoly i ławki, oraz wybili kilk. szyb. Aresztowano tylko jednego pogromcę, sklepikarza żydowskiego, Jakubowskiego, którego sąd skazał na 8 marek lub 14 dni aresztu.

Rozkład jazdy pociągów odchodzących z Sosnowca.

Dworzec Wiedeński

Do Warszawy	
Osobowy	7.07 rano.
Osobowy	6.50 wiecz.
Pospieszny	11.20 w nocy.
Do Częstochowy	
Osobowy	12.06 w połud.
Osobowy	3.01 po połud.
Do Katowic	
Pospieszny	6.02 rano.
Osobowy	9.10 rano.
Osobowy	12.53 w połud.
Osobowy	7.37 wiecz.
	12.21 w nocy.

Chłopcy potrzebni do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się z rodzicami do Administracji „KURJERA”. 1995

Byt niezależny

Jeżeli chcesz mieć, ucz się stenografii, pisania na maszynach, matematyki handlowej i buchalterii w fachowej szkole handlowej, B. Zajęczkowskiego, Kollataja 3. Zanim — co dzień. — 2005

Poszukuje się lekkiej bryczki jednokonnej. Oferty składać w Administracji „Kurjera”. 2012

Rower do sprzedania wiadomość „Chata polska” przy kościółku 2003

W Strzemieszycach Wielkich na ul. Warszawskiej niedaleko stacji Dr. Żel. do odstąpienia restauracja dobrze prosperująca na dogodnych warunkach z urządzeniem, lub bez. Wiadomość u właściciela Pawła Lachura. 2004

Poszukuję 2-eh angielskich łózek wraz z materacami w dobrym stanie. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 2006

Poszukuję pianina do wynajęcia. Zgłoszenia do „Kurjera”. 2008

Zaginął los Nr. 68 na loterję R. G. O. Zastrzeżenie zrobione, prosi się o zwrot do sklepu „Heleny” na ulicę Warszawską. 2002

Rogatwki na obchód KOŚCIUSZKOWSKI. Molicki, Sosnowiec. 2007

Panna lat 20 przyjmie posadę ekspedjentki lub kasjerki w sklepie albo w cukierni w miejscu lub na wyjazd. Może złożyć kaucję. Oferty pisemnie prosię składać w biurze ogłoszeń „Rudolfi Mosse”, Będzin. 2009

2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wanną i wszelkimi wygodami odnajmę. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 1982 3-1

Do sprzedania 6 wozów roboczych 6 par chomąt. Powóz 4-osobowy, Starososnowiecka 23. — Peucker. 1971-6-1

Potrzebni zdolni ślusarze i uczniowie do terminu. Zakłady Mechaniczne J. Kruszyński, Wiejska 5*. 1859-1-3

Drukarnia „Kurjera Zagłębia”

SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

WYKONYWA:

DZIEŁA, GAZETY, BROSZURY, DYPLOMY, AKCJE, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, KLEPSYDRY, KARTY WIZYTOWE, LISTY ZAŁOBNIE, SPRAWOZDANIA, TABELI, BLANKIETY, KOPERTY, RACHUNKI, AFISZE i t. p.

WYKONANIE SOLIDNE.

CENY PRZYSTĘPNE.

Baczność!

W Teatrze Zimowym

Teatralna Nr. 2.

Baczność!

W setną rocznicę śmierci generała Tadeusza Kościuszki demonstrowany będzie obraz od 13-go do 16-go października r. b.

125 lat Niewoli Polskiej

w 6-ciu aktach z chórami i muzyką ściśle zastosowaną do arcydzieła.

Akt 1. Znaczenie się kozactwa nad narodem. Akt 2. Uciemnienie Polskiej szlachty. Akt 3. Przysięga Kościuszki na rynku krakowskim. Akt 4. Główny Bartos na czele kosiniaków. Akt 5. Wymarsz i pożegnanie Legionów Polskich. Akt 6. Obłożenie Przemysła.

Demonstrowanie obrazu trwa 2 godziny. — Miejsce jest 400 — wskutek tego ceny bardzo przystępne, krzesła po 1 marce. Amfiteatr 50 ławek. Początek w niedzielę i poniedziałek od godziny 2-ej po poł. Administrator Jan Zawadzki.